Cena 6 hal.

Nr. 661. Kraków, Sobota 11. Grudnia 1915. Rok XXIII.

PRENUMERATA wynosi w Krakowie miesięcznie 2 kor., kwartalnie 6 kor., za odniesienie do domu dopłaca się 90 hal. miesięcznie.
Na prowincyi miesięcznie z dwurazową przesyłką 3 kor. 30 h., z jednorazową przesyłką 2 kor. 70 h. Kwartalnie z dwurazową przesyłką 9 kor. 80 h., z jednorazową przesyłką 8 kor. W państwie niemieckiem kwartalnie 10 kor., w innych państwach kwartalnie 12 kor. Zmiana adresu 40 halerzy.
Cena numeru pojedynczego 6 halerzy.

GŁOS NARODU

Wychodzi 3 razy dziennie.

WYDANIE WIECZORNE.

Listy pieniężne, przekazy na prenumeratę i inseraty nadsyłać należy franko do Administracyi „Głosu Narodu". — Prenumeratę oprócz upoważnionych agencyi przyjmuje każdy urząd pocztowy w obrębie monarchii i w państwie niemieckiem. Reklamacye nieopieczętowane nie podlegają opłacie pocztowej. Rękopisów redakcya nie zwraca.
ADRES RED: Ul. św. Tomasza l. 35. Adr. telegr.: „Głos Narodu" Kraków. Telefon redakcyjny Nr 190. — Telefon administracyi i drukarni Nr 3344.

OGŁOSZENIA (Inseraty) przyjmuje Administracya „Głosu Narodu" ulica św. Tomasza L. 35. — Od wiersza drobnem pismem (petit) 20 halerzy, układ tabelaryczny, liczbowy od wiersza 90 hal. Nadesłane po 60 hal. od wiersza. Nekrologi itd. po 80 halerzy od wiersza. Komunikaty prywatne po kronice: 1 korona od wiersza. — Załączniki do „Głosu Narodu" prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p. przyjmuje się za cenę 2 koron od 100 egz. dla zamiejscowych, po 1 koronie od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów. ZAMIEJSCOWE ogłoszenia i prenumeratę przyjmują: **We Lwowie** biuro dzienników M. Sokołowski ul. 3-go Maja, K. Buchstab ul. Karola Ludwika. **W Przemyślu** biuro dzienników J. Grodecka, M. Wall, E. Billet. **W Podgórzu** Poturalski. **W Rzeszowie** księgarnia W. Czarskiego. **W Stanisławowie** księgarnia Jasielskiego. **Stryj.** W. Kurkowski biuro dzien. E. H. Wagmann biuro dzien. **Kolomyja** Doliński Feliks, drukarnia ul. Kościuszki Nr 8. **W Tarnowie** M. Rockach biuro dzien. **W Nowym Sączu** T. Jakubowska księg.. Pisz Roman księg. M. Bysiek główna trafika, Lustig Szymon biuro dzien., Kornfeld biuro dzien. **W Nowym Targu** B. Massatach księg. **Zakopane** Księgarnia podhalańska, Głuszek, Zwoliński. **We Wiedniu** Haasenstein i Vogler A. G. Wien I/1. M. Dukes Nachf., Schalek E. Braun Wien I., R. Mosse Wien II. **W Berlinie** Frisll S. A. Jorssel. **W Budapeszcie** F. E. Goe. **W KRÓLESTWIE POLSKIEM: Sandomierz** W. Chodakowska księgarnia. **Kielce** Kiebałczy biuro dzien. **Lublin** B. trafika. **W Miechowie** J. Masłowski księg. i czytelnia.

Biuletyn austro-węgierski.

Urzędowo ogłaszają: **Wiedeń**, d. 11. grudnia.

Rosyjski teren wojenny.

Koło Czartoryska przepędziliśmy rosyjski oddział wywiadowczy. Zresztą spokój na całym froncie.

Włoski teren wojenny.

Walki działowe w Judicarii rozszerzają się obecnie także na obszar na zachód od doliny Chiese.

W odcinku między tą doliną a doliną Concei został nasz wysunięty naprzód posterunek na Monte Vies cofnięty przed przeważającemi siłami nieprzyjacielskiemi.

Słabe ataki Włochów w Dolomitach przeciw siodłu Sief, a w Goryckiem przeciw północnemu stokowi Monte San Michele zostały odparte.

Bałkański teren wojenny.

W walkach ze strażami tylnemi na obszarze czarnogórskim wzięto ponownie przeszło 400 jeńców.

Zastępca szefa sztabu jeneralnego v. Hoefer, polny marszałek porucznik.

Bomby na Ankonę.

Dnia 10. grudnia popołudniu obrzuciła jedna z naszych eskadr aparatów lotniczych morskich bardzo skutecznie bombami w Ankonie dworzec kolejowy, elektrownię, gazometer i budynki wojskowe.

Mimo ognia szrapnelowego z kilku dział i bardzo niekorzystnej pogody powróciły wszystkie samoloty cało.

Komenda floty.

W południowej Macedonii.

Berlin. (Tel. pryw.) „Lokal Anzeiger" donosi z Konstantynopola: Z Salonik brak od onegdaj bezpośrednich wiadomości telegraficznych. Przypuszczają, że mocarstwa entente'y obsadziły miasto i objęły nad niem zarząd. Obiegają pogłoski, że dwie dywizye angielskie zaczęły lądować w Kawalli. Wojska czwórporozumienia cofają się na linię Gewgheli—Doiran—Saloniki, gdzie rozwinęły gorączkową działalność około ufortyfikowania swoich pozycyj. Kilka oddziałów serbskich, którym się udało ujść ku Durazzo, zostało stamtąd odesłanych do Salonik. Tą drogą miało już nadejść do Salonik 2000 serbskich żołnierzy. Oczekują dalszych uzupełnień.

Odwrót z nad granicy Rumunii.

Wiedeń. (Tel. pryw.) Z dobrze poinformowanych kół donoszą według „Pester Lloyd" o odwrocie wojsk rosyjskich zgromadzonych w Besarabii, których siła liczebna jest o wiele mniejsza niż to podawały źródła czwórporozumienia.

Część wojsk tych usunięto już z Reni i Odesy.

Z ruchów tych widocznem jest aż nadto dobrze, że koncentracya wojsk miała początkowo jedynie zamiar zmuszenia Rumunii do rozstrzygnięcia jej stanowiska na korzyść czwórporozumienia. Ponieważ jednak zamiar ten, zwłaszcza z powodu zupełnego pogromu Serbii, spełznął na niczem, Rosya wycofuje nagromadzone swe siły.

Francuski front na Bałkanie.

Wiedeń. (Tel. pryw.) „Fremdenblatt" donosi za pismami tureckimi: Dokładne relacye prasy stambulskiej z Salonik określają położenie wojsk czwórporozumienia na Bałkanie, jako coraz cięższe i trudniejsze. Charakterystycznem jest jedno z doniesień mówiące o kilku tysiącach żołnierzy francuskich z dywizyi Baillond'a, którzy walcząc ostatnio razem z Serbami na wyżynie Babuny, wciągnięci zostali ich ucieczką, nie mogąc już potem nawiązać kontaktu z głównemi siłami francuskiemi. Obecnie toczą się walki pod Demirkapu i Valandowem. Bułgarzy przesunęli na front ten liczne baterye artyleryi i obrzucili okopy francuskie druzgocącym ogniem działowym. Francuzi zostali zmuszeni poniechać Demirkapu, tracąc go i odzyskując następnie.

Wojska francuskie mają wielkie straty. Nowe transporty nie starczą nawet na pokrycie strat. Francuzi walczą z wielką zaciętością i męstwem.

Odwołanie generała Sarrail'a.

Wiedeń. (Tel. pryw.) „Fremdenblatt" donosi z Salonik: Dziennik grecki „Phos" przynosi wiadomość, że generał Sarrail zażądał odwołania na skutek nieporozumień, powstałych między nim a sztabem korpusu ekspedycyjnego.

Spór o winę.

Berlin. (Tel. pryw.) „Temps" przypisuje włoskiej flocie odpowiedzialność za porażkę pod San Giovanni di Medua. Półoficyalne pismo paryskie wyjaśnia kategorycznie, że flota francuska nie ma obowiązku działać na Adryi w odcinku wybrzeży Albanii. Od kilku miesięcy zadanie to ma do wypełnienia flota włoska.

Liga rozszerzenia granic Rumunii.

Bukareszt. (Tel. pryw.) Liga rozszerzenia granic Rumunii przez wcielenie Besarabii zyskuje coraz więcej na znaczeniu. W ostatnich dniach w poczet członków wstąpiło wiele wysoko postawionych osobistości, między niemi wielu generałów, szwagier prezydenta gabinetu Bratianu, byli ministrowie Majorescu i Carp, liczni senatorowie i posłowie, tudzież około 200 właścicieli dóbr. W najbliższych dniach Liga ogłosi manifest, wyjaśniający cele i program związku.

Zakupno statków.

Czerniowce. (Tel. pryw.) Rosyanie, wedle doniesienia rumuńskich dzienników, zamierzają zwiększyć ruch parowców na Dunaju i Morzu Czarnem. W tym też celu zakupił rząd rosyjski znaczniejszą liczbę okrętów, należących dawniej do państw innych, które swego czasu Rumunia zarekwirowała. Dotąd zakupiła Rosya włoski parowiec „Violetta", belgijskie: „Roi Albert" i „Tigris". Nie przyszło natomiast do skutku nabycie parowca „Daland" należącego do szwedzkiego towarzystwa, a to z powodu wyraźnego oświadczenia tegoż towarzystwa, że „Daland" nie może być do innych, jak tylko do handlowych użytym, celów.

Bułgarya a operacye w Grecyi.

Berlin. (Tel. pryw.) Sofijski koreespondent „Tagu" Kurt Aram donosi o artykule b. ministra dra Malinowa, umieszczonym w demokratycznym dzienniku „Preporec". Artykuł nosi tytuł „Anglo-Francuzi" i kończy się interesującym ustępem: Anglików i Francuzów ścigać będziemy aż do granicy greckiej i przekroczymy ją tylko wówczas, gdy Grecya połączy się z nami. Gdy nie przyjdzie do tego porozumienia udzielimy naszym sprzymierzeńcom wolnego przejścia, gdy będą chcieć wypędzić wojska czwórporozumienia z greckich obszarów.

Grecya więc trzyma w swych rękach koniec tragedyi serbskiej i jej angielsko-francuskiego epizodu. Wojska bułgarskie lojalnie oczekiwać będą na bieg wypadków. Według wyjaśnień rządowych odłożymy broń na bok dopiero w chwili zawarcia ogólnego pokoju.

Nad kanałem Suezkim.

Genewa. (Tel. pryw.) „Matin" donosi: Londyńskie Biuro prasowe ogłasza, że 23. listopada oddział indyjskiej kawaleryi wdał się w walkę z tureckim oddziałem, któremu udało się zbliżyć w sferę kanału Suezkiego. Na stronie nieprzyjacielskiej 7 żołnierzy uczyniono niezdolnymi do walki, nadto zabrano 12 jeńców. Kawalerya straciła jednego zabitego.

Siły entente na Bałkanie.

Wiedeń. (Tel. pryw.) „N. Fr. Presse" donosi z Sofii: Liczba wysadzonych dotychczas na ląd w Salonikach angielskich i francuskich wojsk dochodzi do 172.000. Anglików jest przeszło 60.000. Trzecią część wszystkich żołnierzy stanowi obsługa trenu. W ciągu ostatnich 8-miu dni wylądowało około 22.000 ludzi; lądowanie odbywa się w dalszym ciągu.

Cesarz Wilhelm nad Strypą.

Berlin. (T. B.) Po krótkim pobycie we Lwowie zwiedził Cesarz Wilhelm niemieckie wojska nad Strypą.

Wiadomości telegraficzne

„Głosu Narodu" z dnia 12. grudnia 1915.

Czas zachodni dla Warszawy.

Poznań. (Tel. pryw.) Generał-gubernator Warszawy zarządził wprowadzenie w całej gubernii kalendarza gregoryańskiego i czasu środkowo-europejskiego.

Usuwanie się od służby wojskowej w Rosyi.

Moskwa. (T. B.) „Russkoje Słowo" żali sie na to, że bogatsze sfery społeczeństwa rosyjskiego zupełnie usunęły się od udziału w akcyi na rzecz opieki wojennej i przez stosunki pomagają wielu należącym do ich sfery do uwalniania się od służby wojskowej. Osoby takie w tym celu umieszczają się po rozmaitych biurach jako urzędnicy za niskiem wynagrodzeniem, by tylko uzyskać w ten sposób zwolnienie od służby. Liczba ukrywających się w ten sposób przed służbą wojskową jest już tak wielka, że możnaby z nich utworzyć legion.

Katastrofa budowlana w Pradze.

Praga. (Tel. pryw.) Dnia 10 b. m. o godz. 7 i pół wieczór zawaliła się fasada dwupiętrowego domu przy pl. Wacława i ulicy Krakowskiej. Z mieszkańców domu, jakby cudem nikt nie doznał kontuzyj, natomiast z pośród przechodniów uległa zasypaniu pewna dziewczyna. Nadto wiele osób zostało ciężej lub lżej zranionych.

Pożary w Ameryce.

Nowy Jork. (T. B.) Szkoda materyalna w mieście Hopewell, które prawie zupełnie się spaliło, przenosi milion dolarów. Tysiące ludzi jest bez dachu. Ogłoszono stan oblężenia. Jednego plądrującego murzyna zlynchowano.

Erie. (T. B.) Pensylwania. Półtora miliona buszli kanadyjskiej pszenicy, które miano wysłać okrętami do państw koalicyi, zostało zniszczone pożarem w elewatorze kolei pensylwańskiej. Szkoda wynosi 3/4 miliona dolarów. Przyczyna pożaru nie jest wiadoma.

W zdobytej Serbii.

Korespondent E. Lennhoff donosi z głównej kwatery prasowej: Walki pościgowe w granicach czarnogórskich i albańskich przeciw Serbom i Czarnogórcom, trwają od czasu upadku Plevlja, Ipeku i Djakovy bez przerwy. W ostatnich trzech dniach wojska austro-węgierskie ponownie zyskały znacznie na terenie w kierunku zachodnim. Pościg odbywa się w jak najmniejszych oddziałach, które postępują naprzód wszelkiemi istniejącemi drogami, przy użyciu licznych patroli i zastosowaniu przeróżnych środków ostrożności. Jest to więc prawdziwa walka podjazdowa.

Wskutek rozprzężenia armii serbskiej a częściowo również czarnogórskiej, muszą wojska mać ostre pogotowie, by unicestwić napady trzymać ostre pogotowie, by unicestwić napady band na transporty amunicyi i żywności. W obsadzonych miejscowościach poczynione natychmiast jak najostrzejsze zarządzenia, przyczyniły się niezmiernie do utrzymania porządku unikniecia zajść, jak również do wyjaśnienia ieprzyjaźnie usposobionej ludności prawdziwego stanu rzeczy.

Przyprowadzanie do porządku zajętych obszarów, a mianowicie odbudowa zniszczonych linii komunikacyjnych, odstawianie jeńców, rozmieszczanie uwolnionych z niewoli austro-węgierskich jeńców, dalej sprawiedliwy rozdział środków żywności, kształtuje się coraz pomyślniej.

W toku jest również przygotowanie zasiewów na wczesną wiosnę, jak również praca nad puszczeniem w ruch przedsiębiorstw przemysłowych, któreby nadawały się do wytworów przemysłu wojennego. Chodzi tu w pierwszym rzędzie o liczne kopalnie ołowiu i miedzi, z których największa puszczona będzie w ruch jeszcze w toku zimy.

Przywrócenie połączenia kolejowego przez Nisz jest na ukończeniu, jednak nowe pociągi ekspresowe z Berlina i Monachium przez Wiedeń, Budapeszt, Nisz i Sofię do Konstantynopola będą musiały swą drogę odbywać na częściowo nowej linii, ponieważ linia przez Belgrad, pomijając zniszczenie mostu na Sawie, z powodu zburzenia tunelu koło Ripanij jest jeszcze chwilowo nie do użycia. Nowa linia kolejowa prowadzi dlatego z Budapesztu nie przez Zemuń, lecz przez Temeszvar i po przekroczeniu Dunaju pod Semendryą, przy użyciu bocznej linii kolejowej Semendrya—Wielka Plana uchodzi przy tej ostatniej stacyi do starej linii kolejowej, prowadzącej do Niszu.

Linia kolejowa Semendrya—Plana—Jagodina była linią etapową armii gen. Gallwitza, i odbudowaną została przez bawarską kompanię kolejową, która prowadzi na niej ruch. W ostatnich trzech tygodniach odbudowano dwa wielkie mosty na Morawie i Niszawie nie mówiąc już o szeregu mniejszych mostków.

Przywrócenie linii kolejowej z Niszu do Caribrodu i na południe do Skoplja, wzięli na swe barki Bułgarzy, którzy są w materyał kolejowy doskonale zaopatrzeni.

Oddziały kolejowe armii gen. Koevessa, którym przypadło zadanie odbudowy linii kolejowych w zachodniej Serbii, na których Serbowie zniszczyli nawet nasypy, wytężają swe siły celem naprawienia odcinku głównej linii kolejowej Belgrad—Nisz. Część tej linii z Belgradu do Ripanji zdołano już naprawić. Oddziały te wybudowały nadto znaczną ilość polowych linii, które beznagannie zaopatrują wojsko we wszelkie materyały. Do budowy dróg pociągani są mieszkańcy kraju, a również kobiety.

Liczba uwolnionych z niewoli jeńców austro-węgierskich wynosi od 20 do 25 tysięcy. Los reszty jeńców, nie mówiąc o tych, których pochłonęła epidemia, nie jest znany. Według spostrzeżeń wojsk bułgarskich, można żywić poważne obawy co do ich losu, chociaż znaczna ich część ma być umieszczona w Albanii i Czarnogórze w bezpiecznem miejscu. Oficerowie bułgarscy opowiadają, że Serbowie w dniach swej katastrofy obchodzili się z jeńcami bez litości, pozostawili ich bez pożywienia i w wielu miejscowościach bez przyczyny zabijali. Czy chodziło tu o postępowanie regularnych wojsk serbskich, czy też postępki band, nie jest rzeczą stwierdzoną. W każdym jednak razie wieści te wywołały w szeregach wojsk sprzymierzonych zrozumiałe rozgoryczenie.

Dwa pytania.

Wiedeń, 9 grudnia.

Czy Rosya słusznie zażywała w Europie opinii państwa przepotężnego i co z nią się stanie po wojnie obecnej — oto dwa aktualne pytania, z któremi rozprawia się na łamach dziennika wiedeńskiego „Deutsches Volksblatt" profesor z Tübingen, Joannes Haller.

Na pierwsze z powyższych pytań odpowiada p. Haller namiętnem „nie", w którem drga żal ogromny pod adresem tych wszystkich, którzy przyczyniali się do utrwalenia pozorów mających pokryć nagą prawdę o rzeczywistej sile Rosyi. Przewaga, jaką Rosya w Europie posiadała, polegała nie na własnej sile państwa rosyjskiego, lecz na zręcznem wykorzystaniu sytuacyi politycznej i na błędnej trwodze innych narodów, gdyż zdaniem autora Rosya to olbrzym o słabem sercu i słabych płucach, któremu zawsze tchu braknie, gdy idzie o większy wysiłek.

Tryumf rosyjski w roku 1812 to wynik błędów napoleońskich. Sukces w wojnie tureckiej w latach 1828/29, to sukces pozorny. To samo owiedzieć należy o wynikach wojny krymkiej i wojny tureckiej z lat 1877/78. Niższość militarna i finansowa Rosyi, w porównaniu z ej przeciwnikiem, objawiła sie najjaskrawiej w wojnie z Japonią i, gdyby nie pomoc pieniężna e strony Francyi, Rosya doprawdy nie dźwignęłaby się była o siłach własnych.

Tymi szczegółami uzasadnia p. Haller odpowiedź przeczącą, udzieloną na pierwsze pytanie. Bezwątpienia bardziej interesującą jest próba odpowiedzi udzielonej na drugie pytanie, co grozi Rosyi po wojnie obecnej?

Otóż zdaniem profesora niemieckie[illegible] Rosyi bankructwo i zastój całkowity na polu gospodarczem. Płynąca dotąd z zagranicy pomoc pieniężna ustanie, a nowi wierzyciele nie prędko się znajdą. Rosya popadnie w ciężką niemoc nawet w tym wypadku, gdyby do zapowiadanej z wielu stron rewolucyi nie przyszło.

Wywody swe kończy profesor Haller następującą uwagą: Dla naszej polityki wynika z tego, że Rosya jako nieprzyjaciel nie będzie zrazu niebezpieczna, a przyjaźń jej będzie bezwartościowa. Trudno przewidzieć, jak długo stan ten potrwa. Raz przecież Rosya podźwignąć się musi, a zapominać nie można, że ona tworzyć będzie w przyszłości największe niebezpieczeństwo dla nas. Bogactwo jej przyrody jest wielkie, zapasy w ludziach nieprzebrane. Może otrzyma kiedyś pieniądz z Ameryki północnej, by módz te zasoby zużytkować. Jak prędko to nastąpić może, to zależy od wielkości szkód w wojnie obecnej poniesionych. Im większe one będą, tem dłużej potrwa niemoc rosyjska, tem dłużej zachowamy swobodną rękę, by módz się umocnić, ukształtować stosunki na Wschodzie stosownie do naszych potrzeb i stworzyć sobie takie stanowisko, które pozwoli nam nie tylko podołać wzmocnionej Rosyi, ale i ją przewyższyć. O przyszłości decydować będą energia i konsekwencya po naszej stronie. Nastręcza się tu jedna z tych sposobności, która, jeśli się jej wczas nie wykorzysta, zapewne nigdy już się nie nadarzy.

ag.

KRONIKA

Arcyksiążę Karol Stefan w Krakowie. W dniu dzisiejszym o godz. 8 rano przybył z Wiednia do Krakowa arcyksiążę Karol Stefan w sprawach opieki wojennej i opieki nad inwalidami. Na dworcu kolejowym oczekiwali arcyksięcia komendant twierdzy Eksc. Kuk w towarzystwie lekarza sztabowego prof. Dra Kadera, komendanta szkoły inwalidów w Krakowie. Po powitaniu udał się arcyksiążę wraz ze świtą do oddziału przemysłowego szkoły wojennych inwalidów na ul. Smoleńsk, którą zwiedzał bardzo szczegółowo od 9 rano do 12.30 w południe. Oprowadzali go po zakładzie: kierownik techniczny szkoły inżynier nadp. Till, lekarz zakładu Dr Zakrzewski, komendanci zakładu nadpor. Czerwiński i Kostka, oraz kierownik opieki socyalnej, instruktor przemysłowy W. Ostrowski.

Arcyksiążę dokładnie badał urządzenia i prace w zakładzie i słuchał uważnie wszelkich wyjaśnień, rozmawiał ze wszystkimi uczniami zakładu — inwalidami zarówno żołnierzami armii austryackiej, jak legionistami, wypytując każdego o jego stosunki rodzinne i majątkowe, gdzie odniósł kalectwo itd. Inwalidom żołnierzom, pochodzącym z jego dóbr, obiecał, że po ukończeniu zakładu da im wszystkim zajęcie w swoich majątkach; inwalidom, proszącym o urlopy na święta Bożego Narodzenia, przyrzekł interwencyę w tej sprawie.

Pobyt arcyksięcia w zakładzie stanowił dla inwalidów nadzwyczaj miłą niespodziankę. Arcyksiążę, opuszczając zakład, wyraził kierownikom zakładu i oprowadzającym go swoje zadowolenie.

Podziękowanie dla polityków węgierskich. Prezydent Dr Leo imieniem miasta Krakowa wysłał depeszę do Juliusza hr. Andrassy'ego i Wojciecha hr. Apponyi'ego z wyrazami podziękowania i gorącego uznania za zajęte przez nich w parlamencie węgierskim stanowisko w sprawie polskiej i za wyrażone uczucia przyjaźni dla naszego narodu.

Obrady Związku 30 miast. W dniu dzisiejszym rozpoczęły się w sali krakowskiego magistratu obrady delegatów Związku 30 miast galicyjskich. Obrady zagaił prezes p. Maryewski, następnie imieniem Krakowa zjazd powitał prez. Dr Leo. Przedmiotem obrad zjazdu, którym przewodniczy p. Maryewski, są sprawy odbudowy, aprowizacyi, ulg podatkowych i pomocy kredytowej dla miast galicyjskich.

Świadczenia i szkody wojenne. Krakowski Komitet odbudowy wsi i miast polskich wydał w ostatnich dniach broszurkę z zasadniczem wyjaśnieniem przepisów ustawy o świadczeniach wojennych w stosunku do ustawy kwaterunkowej i określeniem stanowiska Komitetu w sprawie wynagrodzenia szkód wojennych w naszym kraju. Komitet wydal tę broszurkę jako swoją opinię i zwraca się do Koła polskiego z apelem, aby w interesie kraju zechciało wejrzeć w istotę poruszonych spraw i wpłynąć na władze centralne, aby jak najrychlej wydały odpowiednie pouczenie prawne dla organów państwowych, powołanych do rozstrzygania kwestyi dotyczących świadczeń wojennych. Broszurkę otrzymać można bezpłatnie w Sekretaryacie Komitetu, w gmachu magistratu, w biurze star. radcy budownictwa inż. Kłeczka.

Zgłaszanie szkód wojennych. Przypominamy, że z dniem 31. b. m. upływa termin zgłaszania szkód wojennych. Dlatego wszyscy mieszkańcy naszego miasta i kraju powinni możliwie najprędzej sporządzać wykazy poniesionych wskutek wojny szkód materyalnych i zgłaszać je w odnośnych starostwach, w Krakowie zaś w Wydziale Vc magistratu, w biurze sekretarza Dr Ostrowskiego.

Pogrzeb ś. p. Dra Bolesława Wicherkiewicza odbędzie się w poniedziałek przedpołudniem w Krakowie. Rano o godz. 9 w kościele OO. Kapucynów, odprawione będą Msze święte, następnie odbędzie się eksportacya zwłok na cmentarz, do grobu rodzinnego. — Nabożeństwo żałobne odbędzie się we wtorek o godz. 10 przedpołudniem w kościele OO. Kapucynów.

„Wieczór Pieśni". Nowo zawiązany Komitet Panien polskich przy „Kole Kobiet Tow. pomocy przemysłowej" urządza „Wieczór Pieśni" w niedzielę 12. b. m. w sali „Sokoła". Współudział przyrzekli artyści pp. Helena Łowczyńska, Meyer-Abłamowicz, Stępniowski i chór żeński pod kierunkiem prof. Konser. Kazimierza Krzyształowicza.

W niewoli rosyjskiej w Nowo-Mikołajewsku w gub. Tomskiej, pełniąc służbę w barakach epidemicznych, zmarł dnia 30 maja 1915 r. na tyfus plamisty, jako ofiara swego zawodu Dr Leon Peterseim, lekarz pułkowy w 3 pułku ułanów w Stryju.

Z Jasła. (kor. wł.) Dzięki energii grona profesorów tut. gimnazyum, gimnazyum tak męskie, jak i żeńskie realne, odbywają po inwazyi normalnie naukę, w myśl skombinowanych klas. Do męskiego gimnazyum uczęszcza 516 uczniów. Grono obejmuje 25 profesorów, oraz prof. rysunków, art. malarza Kotowicza, nadto nauczyciela muzyki. Realne gimnazyum żeńskie obejmuje 7 klas z 70 uczennicami. Uczą profesorowie gimnazyalni, przy pomocniczej sile do nauki francuskiego i geom. wykreślnej. W czasie inwazyi zniszczono gabinety: fizykalny i hist. nat., nadto bibliotekę, jaką obecnie profesorowie z pozostałych książek, oraz drogą poszukiwań kompletują. Obecny kierownik, Jakób Runicki, potrafił pod każdym względem doprowadzić pracę w zakładzie do normalnego stanu. Również stosunki zdrowotne w gimnazyum zupełnie zadowalniające, mimo szerzącej się epidemii ospy w okolicy, a nawet w mieście. Od sierpnia odbywają się ciągle matury, zgłaszających się uczniów. Owocem pracy nad estetycznem wychowaniem młodzieży był „Wieczór trzech wieszczów", pod artystycznym kierunkiem prof. Romana Molendy. Wieczór odbył się w dniu 4. grudnia w przepełnionej sali tut. „Sokoła".

Obrazy do ołtarzy

Feretrony, Krzyże, Kanony na ołtarze

dostarcza najtaniej

STANISŁAW RĄB

handel artykułów religijnych, obrazów, ram i galanteryi

Kraków, Sławkowska 4. 2164

dostarcza najtaniej

Obrazki na kolędę

w wielkim wyborze o cenach dawnych.

HURTOWNIA

Spółka z ogr. odpow. w Krakowie

Plac WW. Świętych l. 11

poleca

Przedsiębiorstwom handlowym

Masło duńskie tłuste, mało solone w beczkach

po 51 kg.

Ryby morskie suszone, solone

w balach po 50 kg.

Sardynki norwegskie i portugalskie w skrzynkach

po 100 puszek.

Oferty na żądanie. 2075

Ćwierć wieku pracy dziennikarskiej i ciągłego postępu mieć będzie wkrótce za sobą

„GŁOS NARODU“

codzienne pismo polityczne bezpartyjne, które jako program postawiło sobie: wypracowywanie rodzimych sił w narodzie, a w szczególności dźwignięcie i rozwój żywiołu chrześcijańsko-polskiego w naszych miastach. Rosnące koło przyjaciół, którzy skupiają się przy tym programie, pozwala pismu na nieustanne doskonalenie się. Dzięki temu

wobec wojny światowej

mógł „Głos Narodu“ stanąć na wysokości dziennikarskich zadań, dając Czytelnikom swym bogaty i z najpoważniejszych źródeł czerpany materyał informacyjny w telegramach, listach i artykułach. Znaczne rozszerzenie łamów przy dwurazowem wydaniu dziennika umożliwia szybkie i pełne odzwierciedlanie całego ogromu zdarzeń, jakie niesie przełomowa chwila obecna. Na tle tego przełomu wyłaniająca się na nowo

sprawa polska

w swem szerokiem międzynarodowem znaczeniu jest od początku wojny przedmiotem szczególnie bacznej uwagi „Głosu narodu“, który notuje wszechstronne fakty i objawy jej rozwijania się i zapisuje skrzętnie głosy opinii obcej, mogące być wskaźnikiem dla ukształtowania się przyszłości. Równolegle z tem „Głos Narodu“ najżywszą uwagę poświęca

odbudowie kraju

nawiedzonego zniszczeniem wojny i opiece nad ludnością, dotkniętą jej klęskami, łącząc troskę o dzień dzisiejszy z wytężoną czujnością wobec jutra.

„Nic nad dobro narodu!“ Temu wskazaniu pozostaje wiernym dziennik, który nigdy nie stał na usługach partyj i koteryj, który zawsze oceniał zjawiska naszego życia pod kątem interesu całości i w służbie najczystszych ideałów narodowych upatrywał swą racyę istnienia.

Założenie to odbija się w doborze piór i talentów, które stale lub przygodnie grupują się przy „Głosie Narodu“. W ciągu wojny zabierali głos w różnych sprawach, lub zamieścili swe prace:

Dr Klemens Bąkowski, Prof. Fr. Bujak, E. Buynowski, X. Prof. Ant. Bystrzynowski, A. Chołoniewski, S. Chmurkowski, Dr Fr. Duda, Dr Tad. St. Grabowski, Jan Grzegorzewski, Inż. Tadeusz Harajewicz, Prof. Z. Jachimecki, X. Janicki, Prof. St. Jentys, Jan Kasprowicz, Dr Wilhelm Kahl, X. L. Kasprzyk, Prof. W. Kiecki, Dr L. Kolankowski, Dr Feliks Koneczny, Prof. St. Kutrzeba, Dr Antoni Korczyński, X. Dr. Korzonkiewicz, Red. Fr. Krysiak, Poseł Zygmunt Lasocki, Dr Ernest Łuniński, Jan Matyasik, X. Prof. Michalski, Wilhelm Mitarski, Dr Fr. Momidłowski, Dr. J. Muczkowski, Prof. Fryderyk Müller, Inż. Tadeusz Niewizielski, Prof. Kazimierz Rogoyski, Prof. M. Rostworowski, Prof. W. Rubczyński, Dr Mikołaj Rudnicki, X. Dr Starowieyski, Wincenty Stroka, Prof. Wacław Sobieski, Prof. St. Surzyczki, Dr. J. Ujejski, Prof. L. Wachholz, Dr H. Wielowieyski, Roman Wyoczyński, X. Adam Woroniecki, X. Prof. Kazimierz Zimmerman

„GŁOS NARODU“ rozporządza szeregiem własnych korespondentów w kraju i na obczyźnie.

„GŁOS NARODU“ zamieszcza szybkie i dokładne sprawozdania z obszarów Polski, nawiedzonych wojną.

„GŁOS NARODU“ daje barwne opisy walk naszych bohaterskich Legionów.

Wzorowy dział powieściowy przynosi zajmującą i doborową lekturę na wolne chwile.

Przedpłata wynosi w Krakowie miesięcznie Koron 2, kwartalnie 6, z odnoszeniem do domu dopłata miesięczna 60 hal. Na prowincyi miesięcznie z dwurazową wysyłką Kor. 3·30, z jednorazową 2·70. Kwartalnie z dwurazową wysyłką Kor. 9·80, z jednorazową Kor. 8. Adres Administracyi: Kraków, ul. św. Tomasza, 16.

Em. Jac. Friedmann & Bracia

Tassauerska fabryka papieru i zastępstwo fabryk papieru

Berno, Morawa.

Największy skład papierów do pisania, druku, kancelaryjnych, kartonów, kolorowych i konceptowych dla drukarń, następnie papier Cellulose, Shealings, Superior i pakowy Hawana, jakoteż i papiery adjustowane dla wszystkich branż. Próbki wszystkich znajdujących się na składzie papierów na żądanie bezpłatnie i franko.

Nowsze wydawnictwa

Księgarni Spółki Wydawniczej Polskiej w Krakowie.

1958

Kaczmarczyk Ks. Dr. Ewangelie. Studyum krytyczne.
Cena egzempl. broszurowanego K. 7.— z przesyłką K. 7.55.
Cena egzempl. oprawionego K. 8·20 z przesyłką K. 8·75.

Mazurek Ks. Kazania o prasie katolickiej.
Cena egzempl. broszurowanego K. 3·60 z przesyłką K. 4·05.
Cena egzempl. oprawionego K. 4·60 z przesyłką K. 5·05.

Popiel. Ks. W. Arcybiskup warszawski, Pamiętniki.
Dwa tomy. — Cena K. 6·—, z przesyłką K. 6·55.

Do nabycia za pośrednictwem każdej księgarni.

Zakład św. Józefa

dla osieroconych chłopców fundacyi Piotra Michałowskiego

Rok założenia 1848. Rok założenia 1848.

w Krakowie, ul. Karmelicka 66.

Telegramy: Józefici, Kraków.

poleca

Rośliny doniczkowe i dekoracyjne, bukiety, wieńce ze sztucznych kwiatów, wszelkie wyroby w zakres kwieciarstwa wchodzące.

Drzewka owocowe karłowe i pienne, porzeczki, agresty, maliny, krzewy ozdobn, mahonie, magnolie, cisy kuliste, bzy białe i lilkowe, thuje, świerke srebrne i złote, półkuliste i piramidalne, róże Polianty sztamowe, róże kirżaczaste w różnych gatunkach, dentoje białe i różowe. — Maść ogrodnicza najlepszego wyrobu. Specyalność: Bluszcze wielkolistne i barwinek do obsadzania grobów, cyklameny, chryzantemy zwykłe i japońskie. Zamówienia wykonuje się odwrotną pocztą. — — Cenniki na żądanie.

Krawieczyznę damską

i bieliznę nową, oraz wszelkie reparacye przyjmuje i wykonuje starannie po możliwie niskich cenach

Wiktorya Podbielska

krawczyni

ul. Poselska l. 20, parter, (oficyny).

Józef Kuczmierczyk

Nr. Telef. 394 **Kraków, ulica św. Anny** Nr. Telef. 394

poleca:

Wielki wybór kompotów i marmolady

Konserwy mięsne i jarzynowe,

Zdrowotne wino Vérmouth,

wina reńskie i krajowe, maderę i malagę kuracyjną, wino słodkie muszkatołowe.

Szampany oryg. i krajowe

Koniaki francuskie i krajowe, Benedyktynkę oryg.

Łosoś wędzony

oraz wszelkie delikatesy i towary kolonialne.

Przedsiębiorstwo przemysłowe

poszukuje dzierżawy

LOKALU w śródmieściu

składającego się z 10 ubikacyi odpowiednich na urządzenie biur i 10—14 ubikacyi dla celów przemysłowych. Zgłoszenia z dołączeniem odręcznego szkicu przyjmuje Administracya „Głosu Narodu“.



Pamiątka niedoli ludu Polskiego 1914/1915

obraz kolorowy wielk. 43/33 cm. wydany nakładem Komitetu niesienia pomocy w Królestwie Polskiem, ofiarujemy po 40 fen. za egzemplarz. Odsprzedającym odpowiednio taniej. Za nadesłaniem 60 fen. wysyłamy odwrotnie franko. — Dla oszczędzenia kosztów przesyłki zaleca się większą ilość razem zamawiać. Czysty dochód na ulżenie nędzy bezdomnych i nieszczęśliwych Rodaków. 39

S. Bendlewicz i Sp. Pleszew (Pleschen). W. Ks. Poznańskie.

T. Cieśliński w Przemyślu

HURTOWNY

: SKŁAD WIN :

ZAPRZYSIĘŻONY DOSTAWCA WIN MSZALNYCH

Wina stołowe węgierskie i austryackie doszły do szalonych cen wobec tego zakupiłem w paśmie gór tokajsko-hegelajskich magnackie starsze roczniki i oferuję:

Samorodner mszalny aromatyczny pełny posilający po Kor. 2·00 — 2·20, za 1 litr w beczce. — Tokaj 2 putowy kuracyjny słodki K. 5·50,kTokaj 3 putowy kuracyjny słodki K. 7·00, Cogniak medycynalny »Contro« flaszka K. 6·50.

W kościele OO. Bernardynów na Stradomiu

przypada

we środę dnia 8-go Grudnia 1915 roku

Uroczystość ośmiodniowa

NIEPOKALANEGO POCZĘCIA

Najświętszej Maryi Panny

Patronki Prowincyi Zakonnej OO. Bernardynów

Od 8 do 15 grudnia b. r. włącznie — połączona z odpustem zupełnym.

PORZĄDEK NABOŻEŃSTWA:

W wigilię Uroczystości t. j. 7 grudnia o godzinie 6 wieczorem Nieszpory z wystaw. Najśw Sakramentu, poczem Litania do Matki Boskiej, Kazanie i Procesya.

W samą Uroczystość: o godzinie 6 rano Msza św. śpiewana przed ołtarzem Matki Boskiej — o godzinie 7 Msza św., — o godzinie 8 Msza św., — o godzinie 9 Wotywa przed ołtarzem N. M. P. — o godzinie $10^1/_2$ Suma z wystawieniem Najświęt. Sakramentu i Kazaniem — o godzinie 5 Nieszpory, Litania do Matki Bożej, Kazanie i Procesya.

Od 9 do 14 grudnia codziennie: o godz. 6 Msza św. śpiewana (Roraty) — o godzinie 7 mej Msza św. — o godz. 9 Wotywa śpiewana — o godzinie 10 Suma z wystawieniem Najwiętszego Sakramentu — o godzinie $5^1/_2$ Nieszpory z wystawieniem Najświętszego Sakramentu Litanią do M. B., Kazaniem i Procesyą,

a dna 15 gruduia —' w oktawę uroczystości:
Suma o godz. $10^1/_2$ z wystaw. Najśw. Sakramentu i Kazaniem,
Nieszpory o **godz.** $5^1/_2$ z wystawieniem N. Sakramentu, Litanią do Matki Bożej, Kazaniem, Procesyą i **uroczystą konkluzyą.**

Księgarnia G. GEBETHNERA i S-ki w Krakowie

poleca 2223

Wydawnictwo Obywatelskiego Komitetu odbudowy wsi i miast w Krakowie

ODBUDOWA POLSKIEJ WSI

PROJEKTY CHAT i ZAGRÓD WŁOŚCIAŃSKICH

opracowane przez Grono architektów polskich, wydane pod redakcyą

WŁADYSŁAWA EKIELSKIEGO.

Cena za całość (6 zeszytów) Koron 15·—.

Opuściło prasę już 5 zeszytów, każdy zeszyt zawiera 12 tablic lit.

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

DOSTAWCA NADWORNY

A. HAWEŁKA

W KRAKOWIE

poleca

znakomitą Herbatę Rangalla, Kompoty, Konfitury, Marmolady, Jarzyny, Sucharki szwajcarskie, Ryż szwajcarski w litrowych puszkach czysty lub z mięsem (Risotto). Koniak leczniczy — Wina tokajskie — Malaga.

TELEGRAMY: HAWEŁKA KRAKÓW.

Abaridowe artykuły kosmetyczne

jak również wszystkie inne warszawskie nadeszły

Skład główny:

K. MIKLASZEWSKI, PL. DOMINIKANSKI L. 1.

1644 Ceny wyższe.

PRYWATNE KURSY PRAWNICZE

udzielają nauki w zakresie wszystkich egzaminów i rygorozów prawniczych. — Własne skróty w całości do egzaminu histor. i w części do innych. - Przyjmuje się w ciągu bieżącego miesiąca wpisy na kurs do egz. histor. i sądowego. Osobne lekcye na żądanie.

Zgłoszenia od 3 — 5 popołudniu

Dr Kazimierz Kucharczyk

Kraków, Loretańska L. 3.

Wielki wybór

Pierników miodowych i kruchych

Specyalność:

piernik litewski przekładany.

Kuracyjny miód ciśniony z plastrów.

poleca:

Eugeniusz Chodziński

Łobzowska 6. 1869

Kawy palonej

- najlepsza mięszanina -

Najlepsza mięszanka za 1 kg.				Kor.	4·70
San Jago, Perłówka najlepsza	»	»	»	»	4.80
Caracas, Quatemala, Portorico	»	»	»	»	5.—
Jawa, Jamajka	»	»	»	»	5.05
Honduras, Mocca	»	»	»	»	5.10
Ceylon	»	»	»	»	5·30

Kawa niepalona, herbata i kakao na każdą cenę, żądajcie cenników szczegółowych. — Wysyłam w pakietach pocztowych po $4^3/_4$ kg., albo koleją nieopłacono, z **ocleniem** za zaliczką. Dziennie wypala moja palarnia do 5.000 kg. kawy.

Zentral Amerikanischer Kaffee Import

M. KNELLER

Wien V. Ziegelofengasse 23 c.

Telefon 55/03 Rok założenia 1889.

Ze skutkiem inseruje się w „Głosie Narodu“

Wiadomości o zaginionych

Ogłoszenia o zaginionych umieszczamy w tym dziale za opłatą 1 K. za jeden raz. Należytość należy nadesłać z góry.

Ktoby miał jakiekolwiekbądź wiadomości gdzie znajduje się syn mój

Antoni Siatka

żołnierz 13 pp., który walczył ostatnio w Karpatach, raczy łaskawie mi donieść pod adresem: W. Siatka, Kraków, ul. Starowiślna l. 38.

Nakładem Wydawnictwa „Głosu Narodu“ Sp. z Ogr. odp. Redaktor odpowiedzialny i kierujący Roman Woyczyński. Drukarnia „Głosu Narodu“ w Krakowie pod zarządem Romana Forka.